

Więści z Rosji ...

Komentarze do treści czasopisma *Szkoła Gribavodstva*, 6/2019

Śledzenie zmian w rozwijającym się dynamicznie przemyśle rosyjskiego pieczarkarstwa jest pouczające. Z jednej strony powstaje nowoczesna baza produkcyjna pozwalająca na uprzemysłowioną uprawę pieczarki, z drugiej strony ujawniają się wszystkie problemy branży, jakie obserwujemy od lat w Europie.

W ostatnim okresie uruchomiono produkcję w dwóch nowych pieczarkarniach o powierzchni po 10 000 m² w rejonie Kaługi i Petersburga. Oznacza to, że ciągle rośnie produkcja pieczarek w tym kraju. Wzrost produkcji w porównaniu do roku 2018 wyniósł 64% a produkcja osiągnęła obecnie poziom 61 367 tysięcy ton rocznie. Prognoza na 2020 rok wynosi 100 tyś. ton rocznie. Poziom importu pieczarek na rynek rosyjski szacowany jest na 19 781 ton w 2019 roku. Mimo wzrostu produkcji w Rosji import pieczarki także wzrósł o 34%. To ciągle znacząca wielkość, bo wynosząca około 31%. Docelowo planowana jest osiągnięcie poziomu planowania 120 tyś. ton rocznie. To ma dać Rosji trzecie miejsce w produkcji pieczarek w Europie po Polsce i Holandii.

Co oznacza ten wzrost?

Po pierwsze dalszy spadek cen i tym samym rentowności produkcji, która moim zdaniem jest droga i niestety nie najlepszej jakości. Oznacza to, że nastąpiło zderzenie się z rynkiem - z mniejszym jak szacowano popytem. Po drugie zaczyna zmniejszać się liczba pieczarkarni funkcjonująca w tradycyjnym systemie satelitarnym i produkujących pieczarki na podłożu w kostce z ręcznym załadunkiem, nakrywaniem okrywy i wyładunkiem.

Jakie przewidywane są dalsze działania?

Odpowiedź jest taka sam jak w Unii Europejskiej – wzrost popytu poprzez promocję. Skąd my to znamy? Zakłada się, że gdyby obciążyć każdy kilogram wyprodukowanej pieczarki 1 rublem to zebrana kwota pozwoliłaby na uruchomienie działań promocyjnych przez wyspecjalizowane w takich działaniach organizacje. Tym bardziej, że szacunek popytu wskazuje na możliwości jego wzrostu ze względu na stosunkowo niską konsumpcję. Przy okazji eksponowany jest rosyjski geopolityczny problem, jakim jest rywalizacja i porównywanie się z USA. W Rosji spożycie szacowane jest na poziomie 1 -1,2 kg/osobę rocznie a w USA 1,8 kg. W tym samym numerze podano także, że spożycie grzybów w USA wzrosło o 2,2%.

Jakie będą efekty działań promocyjnych? Czas pokaże. Moim zdaniem popyt na pieczarki jest jednak skorelowany z dochodem konsumentów co ogranicza jakiś spektakularny sukces tym działaniem. Tym bardziej, że stopa życiowa raczej nie rośnie a raczej spada.

Oddzielnym zagadnieniem pozostaje pytanie czy Rosja całkowicie zamknie swój rynek na import pieczarek? Takie działanie jest możliwe wobec politycznych zachęt do inwestowania w pieczarki jako skutku embarga na ich import. Dodatkowym czynnikiem są pierwsze objawy spadku koniunktury - coraz niższe ceny. Efektywność produkcji jest chyba także niezadawalająca skoro poszukuje się zagranicą technologów i oferuje im bardzo wysokie uposażenia.

Do tego problemu nawiązuje program Dni Rosyjskich Pieczarek 2020. Przewiduje się wystąpienia uczestników w 7 sekcjach obejmujących wszystkie grzyby, tym jedną poświęconą pieczarce a cztery zbytowi.

Z zagadnień produkcyjnych zamieszczono artykuł A. Gesela Choroby bakteryjne w uprawie pieczarek. To ten sam autor i ten sam temat, co na Mega Konferencji Pieczarkalia 2019. Powtarza on tą samą tezę o wewnętrznych przyczynach chorób w pieczarkarni. Dodatkowo wskazuje, że przyczyną nekroz w trzonach owocnika pieczarki są także bakterie. Moim zdaniem w przypadku podlewania owocników pieczarki i szybkim ich obsuszaniem rośnie ilość owocników, które mają spękane wewnątrz trzony. To jest pierwotna przyczyna występowania nekroz. Autor informuje także, że nie każda plama na kapeluszu to bakterioza oraz wskazuje na zagrożenia, jakie wiążą się z rozwojem bakterioz po zbiorze w chłodni i w transporcie. Wskazuje także na korzystny fakt obecności bakterii w okrywie, bez których nie ma wiązania.

Inne tematy związane z okrywą i kontrolą mikroklimatu adresowane są do producentów prowadzących uprawę w systemie tradycyjnym. Dla technologów z nowych obiektów dedykowane jest sprawozdanie z seminarium prowadzonego przez Sylvan wraz z firmą Fankom.

Zainteresowani bocznikiem znajdą szereg artykułów o jego uprawie jak i informację o spadających cenach tego grzyba.

dr Nikodem Sakson